

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK X.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktor przyjmuje od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadane za wiersz petiowy w tekście, lub jego miejsce 1 rb.
Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petiowy lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 1 str. o pozycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
Reklamy za wiersz petiowy lub jego miejsce 60 kop.
Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
Ogłoszenia z wyjątkiem za wiersz petiowy lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najniższe 40 kop.
Ogłoszenia w niedzielnych numerach o 25 proc. drożej.
Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opl. poczt.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

WARUNKI PRENUMERATY:				
	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8,-	4,-	2,-	70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10,-	5,-	2,50	84
ZAGRANICĄ	16,-	8,-	4,-	150

Numer pojedynczy 5 kop.
Za odnośne do domu 10 kop. miesięcznie.
Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1-go każdego miesiąca.
Listów nieterminowych lub niedostarczonych „Kurjer” nie przyjmuje.
Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.
Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

Ogród po-Bernardyński.

TEATR „NOWOCZESNY”

DZIŚ!!! Zmiana programu

Trzeci gościnny występ prof. St. Boguckiego.

„Wesoła sytuacja”, farsa — „Dział koncertowy” — „Mój Pupsik”, operetka.

Bilety sprzedaje kasa teatru.

29475

Teatr Familijny

R. Sztremera

ul. Wielka 74.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Telef. № 16-00.

Dr. Med. L. Łukowski

(choroby dziecięce)

powrót. 39670 Zandarmki № 1.

wieca (członka Rady Państwa),

Szyngarawa z Dumy i t. d.

Na dziś, z różnych względów, po-

prześć muszę na tym krótkim li-

ście. Wogóle zaś nieświadczyć rze-

czy czytelników poinformować, że

korrespondencje w czasie wojny bardzo

odbić muszą od typu korespon-

dencji w czasie pokoju. Najciekawszy

element listów — pogłoski, in-

formacje nieraz nawet pierwszorzęd-

ne mogą być podawane do wiadomo-

ści ogółu tylko bardzo oględnie i

skąpo.

Józef Kuczyński.

Z DUMY.

Milukow, Markow i Puryżkiewicz.

W pałacu Zimowym po audjencji Naj-

wyższej i mowie Najjaśniejszego Pana

do posłów Izby ustawodawczej Mar-

kow II i Puryżkiewicz pierwszy podali

reke Milukowowi. Markow II. zbliży-

wszy się do Milukowa, wyciągnął re-

ke i oświadczył: „Pan pozwoli, że się

przedstawię. Obecnie wszystko skoń-

czono. Możemy rozmawiać jak przyja-

ciel z przyjaciółmi. Myślę, że pan, są-

dzając, że jesteśmy przeciwnikami przed-

stawicielstwa narodowego. Wysto-

powaliśmy zawsze tylko przeciwko biu-

rokracji”. Nieco później do Milukowa

zbliżył się poseł Kalugin i zapytał, czy

może przedstawić posła bessarabskie-

go. Po chwili Milukow i Puryżkiewicz

podali sobie ręce. „Teraz — mówił Pu-

ryżkiewicz — mamy wspólny grunt,

na którym możemy się poznać”.

Z posłów polskich w Dumie na nad-

zwyczajnej sesji byli obecni pp.: Bań-

kowski, Cinielski, Jaroski, ks. Macie-

jewicz i hr. Puttkamer.

Mowa posła Jarońskiego, przyto-

czona wczoraj, nie była podana przez

nas w streszczeniu, lecz w całości.

Można tu jeszcze dodać, iż podczas

gdy prawie całą mowę odśpiewała ca-

ła Duma, to ostatni jej frazes — we-

dług sprawozdania „Nowego Wr.” —

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

tylko paździerzimowy i opozycja.

Sily zbrojne Belgji.

Armja belgijska przeznaczona

jest mstawa z r. 1889 do obrony kraju

i utrzymania jego neutralności. O-

piera się przytem na systemie forte-

cznym z centralą w Antwerpii i no-

wo ufortyfikowanych punktach na

wybrzeżu rzeki Mozy, mianowicie:

Termonde, Namur, Diest i Leodjum.

Stan armji na stopie pokojowej o-

kreśla corocznie parlament. Obowi-

zek przynależności do wojska trwa

w linii 8, w rezerwie 5 lat. Służba w

konnicy wynosi 30 miesięcy, w arty-

lerji 26, w piechocie 21. Na stopie po-

kojowej liczy armja w 4 dywizjach

3,500 oficerów, 48,000 rezerwistów,

11,000 koni i 240 armat. Piechota po-

siada karabiny Mausea 7,65 mm, ar-

tylerja zapasowa jest w działu 87

i 75 mm. Oprócz tego posiada mniej-

szego systemu armaty polowe i szyb-

ko strzelające, lekkie haubice i mi-

traljezy.

W czasie wojennym tworzy głów-

ny dowódca kwaterę generalną i ma

do swej dyspozycji: armję polo-

wą, składającą się z 4 dywizji, sta-

cjonowanych w kantonach: Gent,

Antwerpia, Leodjum i Bruksela o-

raz dwie dywizje konnicy; dywizję

obojętną: 8 brygad piechoty z 16 re-

gimentami i 52 batalionami, 8 szań-

cewów konnicy, 30 baterji polo-

wych, 4 kompanie pionierów i 4 tren-

u; do 2 dywizji konnicy należą i

brygady z 8 regimentami i 32 szań-

cewami oraz 8 baterji konnych-
wojsko forteczne z dywizją w An-

terwerpii, 2 brygady piechoty, 8 szań-

cewami artylerji fortecznej i 12

kompanij pionierów; rezerwę,

składającą się z 15 tys. rozmaitego

gatunku broni: zandarmjerji polow-

ą w liczbie 2,500 koni.

Razem liczy armja belgijska na

stopie wojennej, przy 7 i pół miliona

mieszkańców, 190,000 żołnierzy i 280

armat.

Oprócz tego pełni w czasie woj-

ny w fortecach i garnizonach służbę

milicja narodowa w liczbie 100 tys.

ludzi.

Teatr nowoczesny.

Przedstawienie niedzielne potwier-

dziło słowa moje, kilka dni temu na-

pisane, że teatru zamknięć nie należy,

bo godziwa rozrywka jest daleko poży-

teczniejsza, niż pograżanie się w rozstro-

ju nerwowym lub, co gorzej, w apatii. Na

wszystkich trzech przedstawieniach

zebrało się stosunkowo dużo publicz-

ności,

na konfiskaty broni, statków, kolei a więc i samochodów, jako środków komunikacji.

Wszystkie pisma warszawskie od chwili wybuchu zawieruchy europejskiej zmieniły się w jednoznaczne głosy. Wychodzą o połowę taniej, niż poprzednio.

Z komitetu obywatelskiego w Warszawie. Komitet obywatelski wydał następujące wskazówki dla mieszkańców Warszawy.

W celu ułatwienia komitetowi rozliczeń jego działów i większej ich skuteczności, komitet obywatelski zaleca, co następuje:

1) W każdym poszczególnym domu lokatorzy powinni wybrać jedną osobę, jako opiekuna domu, który zobowiąże się wobec nich, że w czynnościach swoich będzie ściśle kierował się wskazaniami komitetu obywatelskiego.

2) Opiekun domowy powinien mieszkac w tym samym domu, którym ma się opiekować, lub możliwie najbliższej. 3) Obywatelstwo opiekuna domowego będzie pośrednictwem pomiędzy lokatorem oddanym jego opiece domu i poszczególnymi sekcjami komitetu obywatelskiego.

4) Ceny żywności w Warszawie, Ma-

gistrat m. Warszawy ustanowił ceny następujące: chleb pszeniczny 6 kop. za funt, mąka pszenna wyborowa 8 kop. za funt, kasza jęczmienna 6 kop. za funt, kasza perłowa 9 kop. za funt, słonina 30 kop. za funt, kartofle 15 kop. za funt, cukier kryształ 13 kop. za funt, cukier rafinada 16 kop. za funt.

Wznowienie działalności sądów. Od dnia wczorajszego wznowiono normalny bieg spraw we wszystkich instancjach sądowych warszawskich.

Aresztowanie. W Warszawie aresztowano dyrektora kasy oszczędnościowo-pożyczkowej „Zgodą”, W. Morawskiego i prezesa Rady tejże kasy dr. Rakowskiego. Aresztowanie nastąpiło z powodu nalożenia kary administracyjnej 3000 rubli na wydawanie przez nich tygodnika „Kapitałista Polski”, której to kary wydawcy nie zapłacili w swoim czasie.

Jenicy niemieccy. Do Warszawy przywieziono partie jeńców niemieckich.

Piekny czyn. Jeden z właścicieli domów w Warszawie, wobec czasu wojennego i utrudnionej sytuacji, darował swym lokatorom komorną za dwa miesiące.

Biuletyn wojenny. (AP.). AEROPLANY NIEMIECKIE CODZIENNIE PRZELATUJĄ W KIERUNKU KOWNA. W WIELU POGRANICZNYCH WSIACH NA ZMIANĘ WOJSK POŁOWYCH POJAWIŁY SIĘ NIEMIECKIE ODDZIAŁY LANDWERY PIESZEJ I KONNEJ.

NA GRANICY NIEMIECKIEJ POWAŻNYCH STARC NIE BYŁO, ODBYWAJĄ SIĘ NIEUSTANNE DROBNE POTYCKI. ROZRUCONE PRZEDTEM WZDŁUŻ GRANICY NIEMIECKIEJ WOJSKA POŁOWE GROMADZĄ SIĘ W NIEKTÓRYCH BLIZKICH OD NAS PUNKTACH W GRUPACH PO DWA, TRZY PUŁKI.

OKOŁO STACJI PREKUL W POBLIZU KLAPEDY UJAWNIONO AUTOMOBILE NIEMIECKIE Z MITRALJEZAMI. W SIOŁACH ZABITYCH NIEMCÓW PIERWSZEGO PUŁKU DRAGONÓW ZNALEZIONO MAPY FORTÓW KOWIENSKICH. NA POBLISKICH STACJACH KOLEI NIEMIECKICH UJAWNIONO POCIĄGI BOJOWE Z PIECHOTĄ.

MIASTO JEDRZEJÓW (GUB. KIELECKA) ZOSTAŁO ZAJĘTE PRZEZ WOJSKA AUSTRIACKIE. NA GRANICY KUJOWSKIEGO OKRĘGU WOJSKOWEGO ZOSTAŁA ZAJĘTA PRZEZ NIEPRZYJACIELA KOMORA CELNA RADZIWIŁOWSKA.

WYPARTY Z LESZNIOWA (POD BROMAMI) ODDZIAŁ AUSTRIACKIEGO POSPOLITEGO RUSZENIA COFNAŁ SIĘ POŚPIESZNIE.

Posięg za flotą niemiecką. Ze Sztokholmu telegrafują do „Nowego Wremia”, iż według wieści z Bergen w Norwegii 14 angielskich statków wojennych przeszło na północ, a w północnym potem popłynęły w tymże kierunku trzy torpedowce. Jak wiadomo niedawno Niemcy wysłały cztery krążowniki na morze Białe.

Akcja na morzach. Minister marynarki angielskiej Churchill oświadczył w tych dniach w Izbie gmin między innymi: „Ze względów zrozumiałych nie mogę tu udzielić wyjaśnień co do zamierzeń naszej floty wojennej, mogę to tylko nadmienić, że do chwili, kiedy to mówię, okręty nasze, łącznie z francuskimi skonfiskowały ogółem 78 handlowych i pasażerskich statków niemieckich, co już stanowi poważny zdołczy wojenny, zadając ciężki cios Niemcom w znaczeniu ekonomicznym. I tu jeszcze dodam, na podstawie zapewnień naszych doświadczonych wodzów marynarki, że ani jeden okręt handlowy niemiecki, znajdujący się na wodach obcych, nie dopłynął do swych brzegów ocalałym”. Słowa te, Izba przyjęła długotrwałymi oklaskami.

Krażownik angielski „Amphion” nie zginął w walce z okrętami nieprzyjacielskimi, lecz wpadł na miny pływające u wybrzeży angielskich. Smutny ten wypadek, że względu na śmierć i poranienia przeszło 280 ludzi załogi, nie uczynił jednakże najmniejszego uszczerbku bojowego potężnej flocie angielskiej.

„Amphion” był krążownikiem wywiadowczym lekko uzbrojonym, którego główną zaletą była szybkość do 26 węzłów dochodząca, ale takich szybkich wywiadowców flota angielska posiadała jeszcze pięć.

(AP.). W sobotę niemieckie łodzie podwodne atakowały angielską eskadrę na morzu Północnym bez powodzenia. Jedna z łodzi podwodnych została przez angiolków zatopiona.

Wojna w Belgii. (AP.). Do Londynu doniesiono z Berlina w drodze urzędowej, że wojska niemieckie zajęły Liege, że straty belgijskie były bardzo dotkliwe, że 4 tysiące wzięto przez Niemców do niewoli. Ponieważ jednak w tej wiadomości nie wspomniano o zdobyciu fortów, przeto urzędowy komunikat berliński przyjęto z niedowierzaniem.

Niedowierzanie angiolków ma również inne podstawy, bo do „Ag. Havas” telegrafowano z Belgii, że wieści tendencyjne rozgłaszane przez Niemców o ich rzekomym zwycięstwie są kłamliwe. Przeciwnie, Niemcy zmuszeni zostali do odstąpienia z wielkimi stratami.

Główny sztab armii belgijskiej donosi do Ag. Reutersa w d. 28 b. m., że sytuacja wojsk niemieckich w Belgii mało się od soboty zmieniła.

Przygotowywania w Prusach wschodnich. Według informacji kół kompetentnych, niemieckie ministerstwo wojny zgromadziło za Wisłą w Prusach wschodnich żywność w ilości 50 milionów porcji.

Niemieccy lotnicy w Poznaniu. Główne siły niemieckiej organizacji lotniczej skupione zostały w Poznaniu.

Aresztowanie konsula niemieckiego. Dn. 26 b. m. (8 sierpnia) na dworcu w Berlinie w Petersburgu aresztowany został konsul niemiecki, Lerchenfeld. Po dokonanej rewizji konsulem zaopiekowała się „ochrona” petersburska.

Podziękowanie Szwecji. (AP.). Na skutek specjalnego polecenia Najjaśniejszego Pana ministra Dworu gen.-adjutanta hr. Frederyka w dzień przybycia Najjaśniejszej Pani Marii Teodorówny do Peterhofu, odwiedził posła szwedzkiego gen. Brandsterna i zakomunikował mu o wyrażeniu przez Jego Cesarską Mość życzeniu zakomunikowania Jego Królewskiej Mości Królowi Szwedzkiemu i rządowi szwedzkiemu, o tem, jak Monarcha i Rosja mile ujęte są troskami i względami okazanymi Najjaśniejszej Pani Marii Teodorównie i wszystkim poddanym rosyjskim, powracającym przez Szwecję do swej ojczyzny.

W ziemstwie mohylewskim. (AP.). Nadzwyczajne gubernialne zebranie ziemskie po uroczystym nabożeństwie za zdrowie Cesarza, Monarszej Rodziny i za powodzenie oręża rosyjskiego — wyrażało przez gubernatora uczucia wiernopoddanych. Jednocześnie gubernialni radni polacy wysłali przez gubernatora telegram następujący:

„Wasza Cesarska Mość! Wyrażaie wiernopoddane uczucia w telegramie zebrania ziemskiego gub. mohylewskiego, radni przedstawiciele polaków, których przodkowie od niepamiętnych czasów niejednokrotnie odparli napór tętunów na słowian, uznając za zupełności powagę przeżywaną chwilę historyczną, decydującą o losie ludów słowiańskich, ośmielają się prosić Waszą Cesarską Mość o przyznanie, że polacy do ostatniej kropli krwi gotowi są spełnić swój obowiązek wobec Tronu i państwa w przeświadczeniu, że Bóg błogosławi dobrej sprawie i, oswobodzając narody słowiańskie od niemieckiej przemocy, polacy z wczelną miłością bratnią i wzajemnego szacunku dla wspólnego dobra państwa rosyjskiego”.

Następnie zebranie ziemskie wybrało jednogłośnie komitet dla niesienia pomocy rannym i asygnowało do dyspozycji komitetu 50 tysięcy rubli na urządzenie szpitala i 50 tysięcy rubli na inne potrzeby wojenne oraz uchwaliło przyłączyć się do wszechrosyjskiego związku ziemskiego pomocy dla rannych i pozostawić na posadach urzędników, wezwanych do wojska.

Pomoc rządowa poddanym rosyjskim zagranicą. Wobec ciężkiego położenia, w jakim znaleźli się zagranicą poddani rosyjscy, pozostając w obym kraju bez grosza lub bez możliwości wymiany pieniędzy rosyjskich na miejscową walutę, przy ministerstwie skarbu w Petersburgu pod przewodnictwem wice-ministra Nikolajenki odbyła się narada z przedstawicielami ministerstwu spraw zagranicznych. Według otrzymanych informacji, organizacja pomocy poddanym rosyjskim jest najbardziej potrzebna w Sztokholmie, Kopenhadze, Haadze, Brukseli, Paryżu, Londynie, Berlinie, Rzymie, Lizbonie, Konstantynopolu, Bernie i Wiedniu. Powstał projekt: 1) Polecenia rosyjskim przedstawicielom dyplomatycznym udzielania poddanym rosyjskim pożyczek zwrotnych, 2) Przesyłania pieniędzy z Rosji poddanym rosyjskim za pośrednictwem ministerstwu spraw zagranicznych i 3) Ułatwienia wymiany pieniędzy rosyjskich na miejscową walutę. Co do Berlina i Wiednia postanowiono uciec się do pośrednictwa dyplomacji hiszpańskiej.

Przesyłanie pieniędzy zagranicę. Niektóre banki petersburskie wprowadziły nowy tryb przesyłania pieniędzy zagranicę z Rosji. Przekazy pieniężne przesyłane są z Petersburga do Torneo, a stąd do Szwecji i dalej do miejsca przeznaczenia.

Poddani rosyjscy na Rugii. Do „Petersbursk. Kurjera” donoszą, że Niemcy zatrzymali na wyspie Rugii kilka tysięcy wracających do Rosji poddanych rosyjskich. Posel hiszpański czyni energiczne starania o uwolnienie poddanych rosyjskich i przewiezienie ich przez Szwecję i Finlandię do Rosji.

Przecięcie kablu niemieckiego.

Do „Russk. Słowa” donoszą, że angielskie okręty wojenne przecięły kabel, łączący Niemcy z Ameryką.

Na froncie austriackim.

Z kół wojskowych „Nowoje Wremia” otrzymują wiadomość, że wojska austriackie w dość znacznych siłach przeszły granicę rosyjską pod Baranowem. Od Krakowa i Będzina odeszły niewielkie oddziały austriackie i niemieckie i zajęły Jędrzejów.

Otrzymało w Petersburgu wiadomość, że niewielkie oddziały kawalerji austriackiej, poparte przez oddziały pospolitego ruszenia przeszły w trzech punktach granicę w gub. podolskiej.

BIULETYN WOJENNY.

(AP.). AEROPLANY NIEMIECKIE CODZIENNIE PRZELATUJĄ W KIERUNKU KOWNA. W WIELU POGRANICZNYCH WSIACH NA ZMIANĘ WOJSK POŁOWYCH POJAWIŁY SIĘ NIEMIECKIE ODDZIAŁY LANDWERY PIESZEJ I KONNEJ.

NA GRANICY NIEMIECKIEJ POWAŻNYCH STARC NIE BYŁO, ODBYWAJĄ SIĘ NIEUSTANNE DROBNE POTYCKI. ROZRUCONE PRZEDTEM WZDŁUŻ GRANICY NIEMIECKIEJ WOJSKA POŁOWE GROMADZĄ SIĘ W NIEKTÓRYCH BLIZKICH OD NAS PUNKTACH W GRUPACH PO DWA, TRZY PUŁKI.

OKOŁO STACJI PREKUL W POBLIZU KLAPEDY UJAWNIONO AUTOMOBILE NIEMIECKIE Z MITRALJEZAMI. W SIOŁACH ZABITYCH NIEMCÓW PIERWSZEGO PUŁKU DRAGONÓW ZNALEZIONO MAPY FORTÓW KOWIENSKICH. NA POBLISKICH STACJACH KOLEI NIEMIECKICH UJAWNIONO POCIĄGI BOJOWE Z PIECHOTĄ.

MIASTO JEDRZEJÓW (GUB. KIELECKA) ZOSTAŁO ZAJĘTE PRZEZ WOJSKA AUSTRIACKIE. NA GRANICY KUJOWSKIEGO OKRĘGU WOJSKOWEGO ZOSTAŁA ZAJĘTA PRZEZ NIEPRZYJACIELA KOMORA CELNA RADZIWIŁOWSKA.

WYPARTY Z LESZNIOWA (POD BROMAMI) ODDZIAŁ AUSTRIACKIEGO POSPOLITEGO RUSZENIA COFNAŁ SIĘ POŚPIESZNIE.

Posięg za flotą niemiecką. Ze Sztokholmu telegrafują do „Nowego Wremia”, iż według wieści z Bergen w Norwegii 14 angielskich statków wojennych przeszło na północ, a w północnym potem popłynęły w tymże kierunku trzy torpedowce. Jak wiadomo niedawno Niemcy wysłały cztery krążowniki na morze Białe.

Akcja na morzach. Minister marynarki angielskiej Churchill oświadczył w tych dniach w Izbie gmin między innymi: „Ze względów zrozumiałych nie mogę tu udzielić wyjaśnień co do zamierzeń naszej floty wojennej, mogę to tylko nadmienić, że do chwili, kiedy to mówię, okręty nasze, łącznie z francuskimi skonfiskowały ogółem 78 handlowych i pasażerskich statków niemieckich, co już stanowi poważny zdołczy wojenny, zadając ciężki cios Niemcom w znaczeniu ekonomicznym. I tu jeszcze dodam, na podstawie zapewnień naszych doświadczonych wodzów marynarki, że ani jeden okręt handlowy niemiecki, znajdujący się na wodach obcych, nie dopłynął do swych brzegów ocalałym”. Słowa te, Izba przyjęła długotrwałymi oklaskami.

Krażownik angielski „Amphion” nie zginął w walce z okrętami nieprzyjacielskimi, lecz wpadł na miny pływające u wybrzeży angielskich. Smutny ten wypadek, że względu na śmierć i poranienia przeszło 280 ludzi załogi, nie uczynił jednakże najmniejszego uszczerbku bojowego potężnej flocie angielskiej.

„Amphion” był krążownikiem wywiadowczym lekko uzbrojonym, którego główną zaletą była szybkość do 26 węzłów dochodząca, ale takich szybkich wywiadowców flota angielska posiadała jeszcze pięć.

(AP.). W sobotę niemieckie łodzie podwodne atakowały angielską eskadrę na morzu Północnym bez powodzenia. Jedna z łodzi podwodnych została przez angiolków zatopiona.

Wojna w Belgii. (AP.). Do Londynu doniesiono z Berlina w drodze urzędowej, że wojska niemieckie zajęły Liege, że straty belgijskie były bardzo dotkliwe, że 4 tysiące wzięto przez Niemców do niewoli. Ponieważ jednak w tej wiadomości nie wspomniano o zdobyciu fortów, przeto urzędowy komunikat berliński przyjęto z niedowierzaniem.

Niedowierzanie angiolków ma również inne podstawy, bo do „Ag. Havas” telegrafowano z Belgii, że wieści tendencyjne rozgłaszane przez Niemców o ich rzekomym zwycięstwie są kłamliwe. Przeciwnie, Niemcy zmuszeni zostali do odstąpienia z wielkimi stratami.

Główny sztab armii belgijskiej donosi do Ag. Reutersa w d. 28 b. m., że sytuacja wojsk niemieckich w Belgii mało się od soboty zmieniła.

Przygotowywania w Prusach wschodnich. Według informacji kół kompetentnych, niemieckie ministerstwo wojny zgromadziło za Wisłą w Prusach wschodnich żywność w ilości 50 milionów porcji.

Niemieccy lotnicy w Poznaniu. Główne siły niemieckiej organizacji lotniczej skupione zostały w Poznaniu.

Aresztowanie konsula niemieckiego. Dn. 26 b. m. (8 sierpnia) na dworcu w Berlinie w Petersburgu aresztowany został konsul niemiecki, Lerchenfeld. Po dokonanej rewizji konsulem zaopiekowała się „ochrona” petersburska.

Podziękowanie Szwecji. (AP.). Na skutek specjalnego polecenia Najjaśniejszego Pana ministra Dworu gen.-adjutanta hr. Frederyka w dzień przybycia Najjaśniejszej Pani Marii Teodorówny do Peterhofu, odwiedził posła szwedzkiego gen. Brandsterna i zakomunikował mu o wyrażeniu przez Jego Cesarską Mość życzeniu zakomunikowania Jego Królewskiej Mości Królowi Szwedzkiemu i rządowi szwedzkiemu, o tem, jak Monarcha i Rosja mile ujęte są troskami i względami okazanymi Najjaśniejszej Pani Marii Teodorównie i wszystkim poddanym rosyjskim, powracającym przez Szwecję do swej ojczyzny.

W ziemstwie mohylewskim. (AP.). Nadzwyczajne gubernialne zebranie ziemskie po uroczystym nabożeństwie za zdrowie Cesarza, Monarszej Rodziny i za powodzenie oręża rosyjskiego — wyrażało przez gubernatora uczucia wiernopoddanych. Jednocześnie gubernialni radni polacy wysłali przez gubernatora telegram następujący:

„Wasza Cesarska Mość! Wyrażaie wiernopoddane uczucia w telegramie zebrania ziemskiego gub. mohylewskiego, radni przedstawiciele polaków, których przodkowie od niepamiętnych czasów niejednokrotnie odparli napór tętunów na słowian, uznając za zupełności powagę przeżywaną chwilę historyczną, decydującą o losie ludów słowiańskich, ośmielają się prosić Waszą Cesarską Mość o przyznanie, że polacy do ostatniej kropli krwi gotowi są spełnić swój obowiązek wobec Tronu i państwa w przeświadczeniu, że Bóg błogosławi dobrej sprawie i, oswobodzając narody słowiańskie od niemieckiej przemocy, polacy z wczelną miłością bratnią i wzajemnego szacunku dla wspólnego dobra państwa rosyjskiego”.

Następnie zebranie ziemskie wybrało jednogłośnie komitet dla niesienia pomocy rannym i asygnowało do dyspozycji komitetu 50 tysięcy rubli na urządzenie szpitala i 50 tysięcy rubli na inne potrzeby wojenne oraz uchwaliło przyłączyć się do wszechrosyjskiego związku ziemskiego pomocy dla rannych i pozostawić na posadach urzędników, wezwanych do wojska.

Pomoc rządowa poddanym rosyjskim zagranicą. Wobec ciężkiego położenia, w jakim znaleźli się zagranicą poddani rosyjscy, pozostając w obym kraju bez grosza lub bez możliwości wymiany pieniędzy rosyjskich na miejscową walutę, przy ministerstwie skarbu w Petersburgu pod przewodnictwem wice-ministra Nikolajenki odbyła się narada z przedstawicielami ministerstwu spraw zagranicznych. Według otrzymanych informacji, organizacja pomocy poddanym rosyjskim jest najbardziej potrzebna w Sztokholmie, Kopenhadze, Haadze, Brukseli, Paryżu, Londynie, Berlinie, Rzymie, Lizbonie, Konstantynopolu, Bernie i Wiedniu. Powstał projekt: 1) Polecenia rosyjskim przedstawicielom dyplomatycznym udzielania poddanym rosyjskim pożyczek zwrotnych, 2) Przesyłania pieniędzy z Rosji poddanym rosyjskim za pośrednictwem ministerstwu spraw zagranicznych i 3) Ułatwienia wymiany pieniędzy rosyjskich na miejscową walutę. Co do Berlina i Wiednia postanowiono uciec się do pośrednictwa dyplomacji hiszpańskiej.

Przesyłanie pieniędzy zagranicę. Niektóre banki petersburskie wprowadziły nowy tryb przesyłania pieniędzy zagranicę z Rosji. Przekazy pieniężne przesyłane są z Petersburga do Torneo, a stąd do Szwecji i dalej do miejsca przeznaczenia.

Poddani rosyjscy na Rugii. Do „Petersbursk. Kurjera” donoszą, że Niemcy zatrzymali na wyspie Rugii kilka tysięcy wracających do Rosji poddanych rosyjskich. Posel hiszpański czyni energiczne starania o uwolnienie poddanych rosyjskich i przewiezienie ich przez Szwecję i Finlandię do Rosji.

Wysunięte bardziej naprzód oddziały przymuszone zostały do cofnięcia się przez zdeterminowany nacisk wojsk francuskich, skoncentrowanych w znacznych ilościach na południu rzeki Mozy (Maas). Ataki francuzów osiągnęli ten cel, że Niemcy zaniechali akcji zaczepnej. Obecnie spodziewać się należy, że połączone armie belgów i francuzów uderzą na Niemców podług opracowanego z góry planu.

Ciekawy i charakterystyczny szczegół podają telegramy londyńskie, że w okolicach Namur wzięty został do niewoli przez żandarmerji belgijskiej oddział niemiecki z tej tylko przyczyną, że Niemcy nieposiadali ładunków.

Ponieważ, jak to już wspominaliśmy, wypadki rozgrywały się na terenie belgijskim wywiera wielki wpływ na cały przebieg, a może nawet na losy wojny europejskiej, przeto raz jeszcze podajemy niektóre ważne szczegóły sytuacji belgijskiego teatru wojny.

Król belgów w jednym z ostatnich rozkazów swej żądnej walki i sławy 125 tysięcznej armji, obozującej pod Löwen zakomunikował: „Obecnie oczekujemy przybycia braci po miecz, ażeby razem pójść naprzód po zwycięstwo”.

Bracia ci już, o czem również pisaaliśmy, nadchodzą.

W danej chwili sprawa życia i śmierci dwóch wrogich sobie obozów zależy od szybkości przeszerzenia mas przeznaczonych do walnego boju.

Odbywa się śmiertelny wyścig Niemców z francuzami i angiolkami, gdyby się Niemcom udało wcześniej przybyć pod Löwen, istotnie zwycięstwo belgijskich mogłoby być wątpliwe, gdyż zaś udało się przybyć w porę właściwą francuzom i angiolkom, wątpliwość zwycięstwa staje się już udziałem Niemców. W pierwszym wypadku Niemcy zdecydowani są do ataku zaczepnego, w drugim zmuszeni będą do zajęcia pozycji obronnej.

Jak ważna sprawa ma się rozstrzygnąć, dowodzi przyjazd ces. Wilhelma do Akwizgranu.

Stanowisko Holandji. (AP.). Posel rosyjski w Haadze donosi, że holenderski minister spraw zagranicznych zapewnił, iż Holandja postanowiła stanąć w obronie swej neutralności.

Stanowisko Japonji. Dn. 23 b. m. (5 sierpnia) odbyła się w Tokio przez cały dzień konferencja rady ministrów. Rozważano odpowiedź Niemiec na notę japońską. Organ urzędowy konstatuje, że wybuch wojny z Niemcami jest nieunikniony. Naród powinien być na wszystko przygotowany. Według informacji chińskich, prace nad ufortyfikowaniem niemieckiego Cintao nie zostały jeszcze zakończone. Robotnicy chińscy, przeszerzeni pogłoskami o wojnie, porzucili w fortach prace. W Cintao znajduje się 14 okrętów niemieckich i 2 angielskie. Wejście do portu jest zabezpieczone minami. Na fortach brak dział. Z wielu okrętów skierowano na brzeg lekką artylerję. Ludności chińskiej zaprowianowano opuszczenie okolicy.

Niemcy na Dalekim Wschodzie. Z Tokio telegrafują do „Now. Wremia”, że pomimo przewagi sił eskadry angielskiej na oceanie Spo-

kojnym Niemcy nie zaniechali akcji zaczepnej. Obecnie spodziewać się należy, że połączone armie belgów i francuzów uderzą na Niemców podług opracowanego z góry planu.

Ciekawy i charakterystyczny szczegół podają telegramy londyńskie, że w okolicach Namur wzięty został do niewoli przez żandarmerji belgijskiej oddział niemiecki z tej tylko przyczyną, że Niemcy nieposiadali ładunków.

Ponieważ, jak to już wspominaliśmy, wypadki rozgrywały się na terenie belgijskim wywiera wielki wpływ na cały przebieg, a może nawet na losy wojny europejskiej, przeto raz jeszcze podajemy niektóre ważne szczegóły sytuacji belgijskiego teatru wojny.

Król belgów w jednym z ostatnich rozkazów swej żądnej walki i sławy 125 tysięcznej armji, obozującej pod Löwen zakomunikował: „Obecnie oczekujemy przybycia braci po miecz, ażeby razem pójść naprzód po zwycięstwo”.

Bracia ci już, o czem również pisaaliśmy, nadchodzą.

W danej chwili sprawa życia i śmierci dwóch wrogich sobie obozów zależy od szybkości przeszerzenia mas przeznaczonych do walnego boju.

Odbywa się śmiertelny wyścig Niemców z francuzami i angiolkami, gdyby się Niemcom udało wcześniej przybyć pod Löwen, istotnie zwycięstwo belgijskich mogłoby być wątpliwe, gdyż zaś udało się przybyć w porę właściwą francuzom i angiolkom, wątpliwość zwycięstwa staje się już udziałem Niemców. W pierwszym wypadku Niemcy zdecydowani są do ataku zaczepnego, w drugim zmuszeni będą do zajęcia pozycji obronnej.

Jak ważna sprawa ma się rozstrzygnąć, dowodzi przyjazd ces. Wilhelma do Akwizgranu.

Stanowisko Holandji. (AP.). Posel rosyjski w Haadze donosi, że holenderski minister spraw zagranicznych zapewnił, iż Holandja postanowiła stanąć w obronie swej neutralności.

Stanowisko Japonji. Dn. 23 b. m. (5 sierpnia) odbyła się w Tokio przez cały dzień konferencja rady ministrów. Rozważano odpowiedź Niemiec na notę japońską. Organ urzędowy konstatuje, że wybuch wojny z Niemcami jest nieunikniony. Naród powinien być na wszystko przygotowany. Według informacji chińskich, prace nad ufortyfikowaniem niemieckiego Cintao nie zostały jeszcze zakończone. Robotnicy chińscy, przeszerzeni pogłoskami o wojnie, porzucili w fortach prace. W Cintao znajduje się 14 okrętów niemieckich i 2 angielskie. Wejście do portu jest zabezpieczone minami. Na fortach brak dział. Z wielu okrętów skierowano na brzeg lekką artylerję. Ludności chińskiej zaprowianowano opuszczenie okolicy.

Niemcy na Dalekim Wschodzie. Z Tokio telegrafują do „Now. Wremia”, że pomimo przewagi sił eskadry angielskiej na oceanie Spo-

kojnym Niemcy nie zaniechali akcji zaczepnej. Obecnie spodziewać się należy, że połączone armie belgów i francuzów uderzą na Niemców podług opracowanego z góry planu.

Ciekawy i charakterystyczny szczegół podają telegramy londyńskie, że w okolicach Namur wzięty został do niewoli przez żandarmerji belgijskiej oddział niemiecki z tej tylko przyczyną, że Niemcy nieposiadali ładunków.

Ponieważ, jak to już wspominaliśmy, wypadki rozgrywały się na terenie belgijskim wywiera wielki wpływ na cały przebieg, a może nawet na losy wojny europejskiej, przeto raz jeszcze podajemy niektóre ważne szczegóły sytuacji belgijskiego teatru wojny.

Król belgów w jednym z ostatnich rozkazów swej żądnej walki i sławy 125 tysięcznej armji, obozującej pod Löwen zakomunikował: „Obecnie oczekujemy przybycia braci po miecz, ażeby razem pójść naprzód po zwycięstwo”.

Bracia ci już, o czem również pisaaliśmy, nadchodzą.

W danej chwili sprawa życia i śmierci dwóch wrogich sobie obozów zależy od szybkości przeszerzenia mas przeznaczonych do walnego boju.

Odbywa się śmiertelny wyścig Niemców z francuzami i angiolkami, gdyby się Niemcom udało wcześniej przybyć pod Löwen, istotnie zwycięstwo belgijskich mogłoby być wątpliwe, gdyż zaś udało się przybyć w porę właściwą francuzom i angiolkom, wątpliwość zwycięstwa staje się już udziałem Niemców. W pierwszym wypadku Niemcy zdecydowani są do ataku zaczepnego, w drugim zmuszeni będą do zajęcia pozycji obronnej.

Jak ważna sprawa ma się rozstrzygnąć, dowodzi przyjazd ces. Wilhelma do Akwizgranu.

Stanowisko Holandji. (AP.). Posel rosyjski w Haadze donosi, że holenderski minister spraw zagranicznych zapewnił, iż Holandja postanowiła stanąć w obronie swej neutralności.

Stanowisko Japonji. Dn. 23 b. m. (5 sierpnia) odbyła się w Tokio przez cały dzień konferencja rady ministrów. Rozważano odpowiedź Niemiec na notę japońską. Organ urzędowy konstatuje, że wybuch wojny z Niemcami jest nieunikniony. Naród powinien być na wszystko przygotowany. Według informacji chińskich, prace nad ufortyfikowaniem niemieckiego Cintao nie zostały jeszcze zakończone. Robotnicy chińscy, przeszerzeni pogłoskami o wojnie, porzucili w fortach prace. W Cintao znajduje się 14 okrętów niemieckich i 2 angielskie. Wejście do portu jest zabezpieczone minami. Na fortach brak dział. Z wielu okrętów skierowano na brzeg lekką artylerję. Ludności chińskiej zaprowianowano opuszczenie okolicy.

Niemcy na Dalekim Wschodzie. Z Tokio telegrafują do „Now. Wremia”, że pomimo przewagi sił eskadry angielskiej na oceanie Spo-

kojnym Niemcy nie zaniechali akcji zaczepnej. Obecnie spodziewać się należy, że połączone armie belgów i francuzów uderzą na Niemców podług opracowanego z góry planu.

Ciekawy i charakterystyczny szczegół podają telegramy londyńskie, że w okolicach Namur wzięty został do niewoli przez żandarmerji belgijskiej oddział niemiecki z tej tylko przyczyną, że Niemcy nieposiadali ładunków.

kojnym Niemcy nie zaniechali akcji zaczepnej. Obecnie spodziewać się należy, że połączone armie belgów i francuzów uderzą na Niemców podług opracowanego z góry planu.

Ciekawy i charakterystyczny szczegół podają telegramy londyńskie, że w okolicach Namur wzięty został do niewoli przez żandarmerji belgijskiej oddział niemiecki z tej tylko przyczyną, że Niemcy nieposiadali ładunków.

Ponieważ, jak to już wspominaliśmy, wypadki rozgrywały się na terenie belgijskim wywiera wielki wpływ na cały przebieg, a może nawet na losy wojny europejskiej, przeto raz jeszcze podajemy niektóre ważne szczegóły sytuacji belgijskiego teatru wojny.

Król belgów w jednym z ostatnich rozkazów swej żądnej walki i sławy 125 tysięcznej armji, obozującej pod Löwen zakomunikował: „Obecnie oczekujemy przybycia braci po miecz, ażeby razem pójść naprzód po zwycięstwo”.

Bracia ci już, o czem również pisaaliśmy, nadchodzą.

W danej chwili sprawa życia i śmierci dwóch wrogich sobie obozów zależy od szybkości przeszerzenia mas przeznaczonych do walnego boju.

Odbywa się śmiertelny wyścig Niemców z francuzami